

Jakie kryteria podczas III naboru do Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych?

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: piątek, 26, luty 2021 14:52

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 1544

II transza ze środków przekazywanych samorządom w ramach Rządowego Programu Inwestycji Lokalnych budziła wiele kontrowersji. Zdaniem większości samorządowców środki przyznane zostały według niejasnych kryteriów. Jak sprawa będzie wyglądała w przypadku kolejnego naboru? Dyskutowano o tym podczas posiedzenia Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Dyskusja wiązała się z wnioskiem Związku Powiatów Polskich o przedstawienie informacji na temat terminów rozstrzygnięcia naborów wniosków na 2021 r. w ramach programów wsparcia: Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych i Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Strona rządowa poinformowała, że jesteśmy w trakcie II naboru i III rozdania. Analizowane są wnioski, które wpłynęły, a ich wartość jest 10-krotnie większa niż kwota na nabór. Planowane rozstrzygnięcie można nakreślić na marzec ale nie wiadomo dokładnie kiedy. Schemat będzie podobny do poprzedniego naboru – wojewodowie będą ogłaszać listy wojewódzkie. Inwestycje są bardzo istotne i wybór jest niezwykle trudny. W ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg do KPRM wpłynęły listy a wniosków samorządów o zwiększenie dofinansowania do poszczególnych inwestycji jest ok. 250. Listy będą rozpatrzone i zatwierdzone przez premiera. Nie wiadomo, kiedy to nastąpi. Zakłada się jednak, że stanie się to w marcu.

Andrzej Porawski nawiązał do sytuacji, w której ZMP wystąpił do KPRM z wnioskiem o udostępnienie informacji o poprzednim naborze. Odpowiedź sprowadziła się do informacji, że szczegóły dotyczące sposobu doboru wniosków w II transzy nie zostaną przekazane, bo komisja nie była zobowiązana do ich pisemnej oceny. W związku z powyższym, strona samorządowa uda się z tą odpowiedzią do właściwego sądu.

Głos w dyskusji zabrał też Grzegorz Kubalski. Zwrócił uwagę na problemy zarządcze. Część jst mając wstępne informacje o szansach na zakwalifikowanie się rozpoczęło procedurę przetargową, by nie czekać na większą liczbę tego typu postępowań. Różnica między początkiem a końcem marca powoduje, że wiele przetargów trzeba będzie unieważnić. Zatem w ramach kolejnego podejścia dojdzie do wyższych cen i mniej efektywnego wydatkowania środków publicznych. Zwrócił się z apelem o jak najszybsze rozstrzygnięcie, gdyż już mamy do czynienia z problemem wynikającym z opóźnieniem.

Jacek Karnowski z kolei obawia się, że III transza znów będzie liczona według niepewnych kryteriów i powstanie zgrzyt. Wszystkich martwi sposób podziału pieniędzy w tak wąskim gronie i przy niejasnych kryteriach. Strona samorządowa jest zdziwiona, że nie zostały wyciągnięte żadne wnioski sprzed kilku miesięcy.

Krzysztof Iwaniuk zaapelował o rozważenie zwiększenia funduszu, by jak najwięcej samorządów mogło dostać środki. Ze szczególnym uwzględnieniem tych, którzy wcześniej zostali pominięci.

Piotr Całbecki ponowił pytanie o pominięte samorzady - czy mogą liczyć na wyrównanie.

Odpowiadając na pytania ministerstwo zapewniło, że nie ma żadnego opóźnienia i zachowane są terminy, które obowiązują do rozstrzygania naborów. Zdaniem resortu wniosków jest 10 razy więcej, więc dosypywanie pieniędzy nigdy nie będzie wystarczające. III nabór nie jest wyrównaniem poprzedniego naboru. Beneficjentami funduszu były największe miasta. Rozważane jest drobne zwiększenie funduszu ale na pewno nie 10-krotne. Przedstawiciel ministerstwa podkreślił, że w II naborze środki dostały samorzady pomijane w poprzednich latach. Wnioski województw były traktowane bardzo ostrożnie, bo były to bardzo duże i poważne inwestycje.